

## Tekst gwarowy &mdash; Bieliny 4

Autor: Stanisław Cygan

{smoothgallery image=F2892.jpg&title=Pani Ewy Kot z Bielin&caption=Pani Ewy Kot z Bielin}Tekst nagrał, zapisał i opracował: Stanisław Cygan Informator: Ewa Kot, ur. w Napękowie, 7 VII 1922 roku, zam. w Bielinach. Leczenie chorób dawniej

{vm}T284.mp3|L{/vm}

Downi to sie leceli wiecy swojemi sposobami, a {tt}doktorzy|dochtory{/tt} to dochtory. To dochtory to beły, jak widziały, ze juz do umarcio, to tak pod nóz, umar, to umar, a jak nie {tt}umarł; labializacja|umar{/tt}, no to trudno, to sie mordowół dali. A jak stawiali bańki dawniej? Bańki to i jo stawiałam. Nie ino downi stawiali, ino wszyscy. A bańki, to kiedy stawiali? A bańki to stawiało sie jak juz kasel duzy złapoł i, aby nie beło {tt}gorączki; zanik nosowści|gorocki{/tt}. Bo w gorocke baniek nie stawiali wcale. Bo to łogiń i tu łogiń, no to jak mozno. No to jak nie beło gorocki, to stawiali tak pomiedzy łopatkami na plecy, no bo to o ze płuca, zeby nie chodzieło, zeby tam płuca nie zajeno i tu na piersi, no to dorosłym, a dziecku, to nie postawili, bo jak dziecko było małe, to nojwyzy dwie, trzy baniecki. No to sie łodrywało. Ten kasel sie łodrywoł. To tero to i doktory wierzo w te bańki. A downi to doktory nie wierzeły. To godajo, to leccie sami, jak umiecie. A pijawki też stawiali? Pijowki tak. Pijowki to moja święty pamieci mama mi stawiała. To jak mi postawiła trzy pijowki i godo: &bdquo;Dziecko kochane. Jak sie {tt}najeść się; tu: o pijawce: &lsquo;opić się krwi&rsquo;|nachło{/tt}, to sama łodleci. No to mówie Boze. To tag jak jakby igłom źgnoł, jak siadła ta pijowka. To godajo tak: &bdquo;No ji co, bo juz jedna łodpadła, ale sie łobchłała. A tu ni mozno beło {tt}odetchnąć|odziejność{/tt}. To beło zapalenie prawie. No to ta pijowka wyciogneła te krew, wszystkie choro i dopiero brała ta, która stawiała te pijowki, musiała umieć, żeby postawić pijowke, gdzie, w którym miejscu, to brała dopiero i tak: położyła te pijowke na jaki smacie i tak, po ni palcem, po ni palcem, te krew wszystkie wytego, wycisnęła, w te smate, a pijowke nazod do butelki. Bo jakby beła krew bardzo niezdrowo, to pijowka zdechnie. No to wtencos to juz ni ma wyjście. No a jak zdrowo krew, no to sie łobchło, i óna tak jakby, no jak to mówio, przepasom za wyrażenie, tak jakby {tt}wymiotowała|rzygała{/tt} tom krwiom i zeła jesce. No to duzo, duzo takich przypadków beło, że rzodko gdzie zdechła. No ta pijowka. Bo to wyciogneła te zaziebiono krew. Jak sie zaziebieł mocno, zapolenie płuc, cy tam łoskrzeli. Łoskrzele to nie, przewoźnie płuca.